

Agata Wróbel, Wiktoria Zwolińska

Sprawozdanie z Ogólnopolskiego Seminarium Eksperskiego pt. „Prawna ochrona prawdy historycznej w aspekcie praktycznym i instytucjonalnym” (Warszawa, 31.05.2023 r.)

Report from the National Expert Seminar entitled “Legal protection of historical truth in practical and institutional aspects” (Warsaw, 31 May 2023)

Dnia 31.05.2023 r. w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości odbyło się seminarium eksperckie dotyczące prawnej ochrony prawdy historycznej w aspekcie praktycznym i instytucjonalnym. Organizatorem wydarzenia był **dr hab. Piotr Mostowik, prof. UJ**, Kierownik Sekcji Praw Podstawowych IWS. Wydarzenie organizacyjnie koordynowała **Wiktoria Zwolińska** z Wydawnictwa Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości. Seminarium wynikało z chęci dyskusji na temat spraw sądowych o naruszeniu dobrego imienia Polski poprzez fałszowanie historii.

W wydarzeniu uczestniczyli praktycy i akademicy, mający doświadczenie praktyczne. Współkształtowali w ostatnich latach linię orzeczniczą (np. w sprawach o sprostowanie fałszywego określenia „polskie obozy śmierci” oraz naruszenie dobrego imienia polskich żołnierzy i państwa). Są autorami pionierskich wypowiedzi w doktrynie (w tym na temat podstaw materialnoprawnych roszczeń dochodzonych w postępowaniu cywilnym i kwestii proceduralnych, jak też powiązanych wątków prawa międzynarodowego).

Seminarium eksperckie utworzył Zastępca Dyrektora Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości **dr hab. Paweł Sobczyk, prof. UO**, cytując słowa historyka Felipe

Agata Wróbel jest studentką na Wydziale Prawa i Administracji, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Polska, ORCID: 0000-0003-1809-0334, e-mail: agatawrobel.poczta@gmail.com

Wiktoria Zwolińska jest studentką na Wydziale Prawa i Administracji, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Polska, ORCID: 0009-0002-4594-418X, e-mail: wiktoriazwolinska.02@gmail.com

Data zgłoszenia tekstu przez autorów: 25.10.2023 r.; data zaakceptowania do publikacji: 3.11.2023 r. Materiał nierecenzowany.

Fernándeza-Armesto o inspiracji i pobudzeniu do działania. Stanowiły ono źródło poszukiwania i dążenia do prawdziwej wiedzy historycznej, by lepiej poznać społeczeństwo poprzez postęp i rozwój. Profesor zaznaczył, że badania historii nie można pozostawić wyłącznie historykom, ponieważ prawda ta musi się obronić w różnych aspektach, takich jak poprawność polityczna, wola polityczna czy interes państwa. Skutkuje to potrzebą wsparcia w licznych dziedzinach, szczególnie w dziedzinie prawniczej. Cel seminarium to wymiana doświadczeń organizacji i instytucji w zakresie: przeciwdziałania fałszowaniu historii i popularyzowaniu przekłamania; rozpoznania problemów powiązanych z sądową ochroną przed wszelkimi oszczerstwami; przedstawienia skutecznych sposobów współdziałania instytucji w celu zapobiegania manipulacjom dotyczącym zniekształconego ukazywania wydarzeń historycznych. Pierwszy panel stanowił prezentację dotychczasowych przykładów i omówienie kluczowych kwestii prawnych – podstaw prawnych roszczeń podmiotów uprawnionych do występowania, ich prawa i krajowej jurysdykcji, a także egzekwowania orzeczeń za granicą. W drugim panelu poruszono pokrewne zagadnienia, takie jak aktualny stan teorii zajmujący się wykorzystaniem prawnych narzędzi do ochrony prawdy historycznej oraz perspektywami jej dalszego rozwoju w kontekście wsparcia procesów mających na celu zachowanie integralności historii. Kończąc powitanie, Dyrektor przytoczył fragment preambuły Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który – jak uważa – powinien stanowić motto wszystkich prawników chcących bronić prawdy historycznej.

Moderatorem pierwszego panelu był **mec. Lech Obara**. Jako pierwszy głos zabrał **mec. Szymon Topa** (pełnomocnik procesowy w sprawach z udziałem Stowarzyszenia „Patria Nostra”) i przybliżył tematykę trzech spraw dotyczących zniekształcenia prawdy historycznej poprzez używanie słów „polskie obozy zagłady”. W szczególności omówione zostały kwestie prawne w praktyce, w tym na tle sprawy z powództwa Karola Tendery – więźnia trzech obozów, który domagał się przeprosin od niemieckiej telewizji ZDF za wypowiedzenie przez dziennikarzy słów „polskie obozy śmierci”. Następnie **mec. Monika Brzozowska-Pasieka** (pełnomocnik procesowy w sprawach z udziałem Stowarzyszenia „Reduta Dobrego Imienia”) przedstawiła prowadzone przez Stowarzyszenie RDI sprawy powiązane z fałszywym ukazywaniem Holocaustu, w których pozwany są niemieckie koncerny medialne. Do najbardziej znanych spraw należy sprawa z powództwa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej i kapitana Z. Radłowskiego przeciwko niemieckiemu producentowi serialu „Nasze matki, nasi ojcowie”. W 2018 r. Sąd Okręgowy w Krakowie nakazał twórcom filmu przeprosić zarówno osobę fizyczną, jak i Związek za przedstawienie żołnierzy Armii Krajowej (AK) jako antysemitów biorących udział w mordowaniu Żydów. W 2021 r. wyrok ten – w części dotyczącej Związku – został podtrzymany przez Sąd Apelacyjny. Obecnie sprawa toczy się przed Sądem Najwyższym, gdzie rozstrzygana będzie skarga kasacyjna.

Kolejny panelista, **dr Filip Rakiewicz** (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), w swoim referacie nawiązał do zagadnienia ochrony dobra osobistego w postaci poczucia tożsamości narodowej. Mówił, że w dotychczasowym

orzecznictwie dotyczącym ochrony poczucia tożsamości narodowej i innych prawnie chronionych wartości można zauważyć pewne charakterystyczne cechy. W praktyce sądy, rozpatrując sprawy w kontekście ważnych wydarzeń historycznych, niejednokrotnie angażują się w dyskusję o przeszłości, choć nie jest to głównym zadaniem sali sądowej. Jednakże sąd może, a w niektórych przypadkach powinien, dokonać oceny stanu wiedzy na temat danego wydarzenia historycznego. Może on stanowić bardzo ważny punkt odniesienia podczas oceny wypowiedzi różnych osób, w szczególności gdy istnieją spory co do ich prawdziwości. Prelegent podkreślił, że wiele sporów o naruszenie dóbr osobistych w związku z wypowiedziami dotyczącymi „polskich obozów” stanowi następstwo rozpowszechnienia tych wypowiedzi w toku debaty publicznej na temat różnych wydarzeń z przeszłości, w której to debacie duży problem stanowi właściwe pojmowanie przesłanki bezprawności. Istotnymi kwestiami są skomplikowana sytuacja prawno-społeczna, problematyka ustanowienia przez ustawodawcę odpowiednich zasad prowadzenia debaty publicznej oraz ich konkretyzacja przez organy odpowiedzialne za stosowanie prawa. Celem ustawodawcy i organów egzekwujących prawo powinno być znalezienie odpowiedniej równowagi pomiędzy interesami wspólnotowymi i indywidualnymi. Aktualnie należy skoncentrować się na ustanowieniu konkretnych reguł prowadzenia debaty publicznej, tzn. wprowadzenia pewnych prawnych obowiązków dla uczestników debaty publicznej oraz szczególnych obowiązków ciążących wyłącznie na niektórych z tych uczestników, z uwzględnieniem ich roli w takiej debacie.

Dr hab. Piotr Mostowik, prof. UJ (Uniwersytet Jagielloński, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości), w swoim przemówieniu odniósł się do kwestii z zakresu prawa prywatnego międzynarodowego i międzynarodowego postępowania cywilnego. Przybliżył wyroki Sądu Apelacyjnego w Krakowie z lat 2016 i 2021, w których nakazano pozwanym z Niemiec przeprosić byłego więźnia obozów koncentracyjnych oraz żołnierzy AK za użycie cytatu zakłamującego prawdę historyczną. W pierwszej sprawie pozwany nie przeprosił we właściwy sposób, co stało się przyczyną wszczęcia procedury o stwierdzenie wykonalności wyroku za granicą na podstawie prawa unijnego. Następnie profesor przytoczył fragment problematycznego orzeczenia Federalnego Sądu Najwyższego (Bundesgerichtshof) z 2018 r., który w przeciwieństwie do niemieckich sądów pierwszej i drugiej instancji odmówił stwierdzenia wykonalności polskiego wyroku. Argumentował to tym, że wykonanie naruszałoby niemiecki porządek publiczny oraz prawo podstawowe do wolności słowa, które ma też oblicze negatywne (tj. prawo do milczenia). Prelegent zakwestionował takie podejście i wspominał o Europejskim Trybunale Praw Człowieka, wyznaczającym klarowną linię granic wolności słowa, wyrażania opinii oraz – co najważniejsze w kontekście konferencji – granicy niefałszowania historii (a fałszowaniem jest niewątpliwie mowa o „polskich” obozach śmierci). Kończąc referat, zaznaczył, że są argumenty za tym, aby domagać się wykonania drugiego ze wspomnianych wyroków, a także posługiwać się argumentacją literalnie wynikającą z prawa unijnego (w tym rozporządzenia Bruksela IIa) i międzynarodowego (w tym Europejskiej Konwencji Praw Człowieka). Ponadto poruszył problematykę jurysdykcji krajowej sądów polskich,

akcentując, że stosowanie przepisów trzeba oceniać przez pryzmat skutku. Na przykład nierozsądne byłoby przyjęcie, że w sprawach o dobra osobiste prowadzenie postępowania powinno zależeć wyłącznie od cech osobistych pokrzywdzonych oraz ich udziału, ponieważ *de facto* mogłoby to oznaczać ograniczenie prawa do sądu, w szczególności w sprawach osób zamordowanych w obozach. Ponadto dochodzi tu czynnik w postaci upływu czasu od wydarzeń, które są fałszywie przedstawiane. Prelegent dodał, że w przyszłości warto wypracować konsens (w zakresie omawianym na seminarium), a także trzeba podejmować kompleksowe działania (obejmujące też kwestie majątkowe czy publicznoprawne) oraz wspierać współpracę różnych podmiotów państwowych i organizacji społecznych w celu ochrony dobrego imienia Polski za granicą, w tym w postępowaniu przed sądami cywilnymi.

Przedostatni referat pierwszego panelu wygłosił **dr Jędrzej Kondek** (Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), który tematykę seminarium przedstawił w kontekście rozumienia pojęcia „prawdy”. Posłużył się orzeczeniami Federalnego Trybunału Konstytucyjnego. Podkreślił, że Trybunał nie może jednoznacznie określić, co jest prawdą, a co fałszem, skupiając się na kwestiach opiniowania. Taka interpretacja może skutkować potrzebą zachowania logicznego podejścia, z którego wynika, że sprowadzenie faktów historycznych do kategorii opinii umożliwia ocenę z perspektywy wolności słowa. Podczas wystąpienia dr J. Kondek skoncentrował się również na kwestii, która często jest pomijana w przepisach prawnych – na postępie technologicznym, a w szczególności na internecie. Wskazał, że podczas umieszczania treści w sieci warto być świadomym, iż publikowane informacje mogą być potencjalnie dostępne dla całego świata. W ujęciu szerokim kwestia ta łączy się z głównymi tematami poruszonymi na konferencji, ponieważ dotyczą one przede wszystkim informacji przekazywanych za pośrednictwem mediów nowoczesnych, a nie drukowanych.

Kończąc dyskusję pierwszego panelu, głos zabrał **dr Witold Borysiak** (Uniwersytet Warszawski, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości). Referat rozpoczął od pojęcia „dóbr osobistych”, które stanowią przedmiot częstych rozważań w prawoznawstwie i praktyce sądowej. Pomimo ich kluczowej wagi nadal istnieje wiele niejasności i potrzeba precyzyjnych wyjaśnień. Ten stan rzeczy spowodowany jest tym, że przepisy dotyczące dóbr osobistych są stosunkowo lakoniczne, a katalog samych dóbr osobistych nie został dokładnie określony. W praktyce oznacza to, że konkretne formy ochrony dóbr osobistych są wypracowane przez sądy w orzecznictwie. Doktor podkreślił, że zawsze warto dążyć do odkrycia dobra osobistego, które równoznacznie wiąże się z poczuciem godności. Jedynie wiarygodne dowody na prawdziwość informacji i ich negatywny wpływ na godność oraz tożsamość osoby mogą wskazać na fakt naruszenia dobra osobistego. Podsumowując referat, doktor podzielił proces analizowania wypowiedzi na dwie główne kategorie – fakty i opinie. W przypadku informacji historycznych przeważają kwestie zawierające elementy zarówno faktów, jak i ocen. Dlatego – jeżeli pojawiają się wątpliwości – warto rozważyć, czy osoba podająca takie informacje działała z należytą starannością i dokładnością w dostarczeniu prawdziwych informacji.

Drugi panel, poświęcony zagadnieniom powiązanim oraz instytucjom krajowym i międzynarodowym, moderował dr hab. Piotr Mostowik, prof. UJ. Rozważania rozpoczął **dr hab. Arkadiusz Radwan**, prof. VMU (Uniwersytet Witolda Wielkiego w Kownie, Instytut Allerhanda). Podczas przemówienia przedstawił trzy perspektywy: polską, niemiecką i żydowską. Dyskusja na temat pamięci o II wojnie światowej oscyluje wokół dwóch kluczowych elementów – ofiary i sprawcy. Podczas gdy perspektywa żydowska i niemiecka są zgodne, perspektywa polska w zakresie ofiary wysuwa na pierwszy plan cierpienia narodu polskiego (co nie zawsze dostrzegają inne ofiary), a po stronie sprawstwa stawia „przemysł śmierci” państwa niemieckiego ze szczególnym naciskiem na aparat państwa jako katalizującego zagładę i obok niego wskazuje również totalitaryzm sowiecki. W zakresie ochrony polskiej perspektywy istotne jest zapobieganie zjawisku negacjonizmu. Zdaniem profesora duży potencjał ma zapewnienie takiej ochrony narzędziami prawa prywatnego, w postaci indywidualnego dochodzenia roszczeń, co w szerszej perspektywie przełoży się na ochronę publiczną.

Następnie **dr hab. Jarosław Szymanek** (Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości, IWS) mówił o redefinicji pojęcia „immunitetu jurysdykcyjnego państwa”. Instytucja ta jest emanacją rzymskiej zasady przejawiającej się paremią *par in parem non habet imperium* (równy nie ma władzy nad równym), jako że *ratio legis* tejże instytucji z założenia było dwojakie: z jednej strony element jurydyczny zapewnienia równości i suwerenności państw, a z drugiej strony uzasadnienie polityczne, gdyż równość i suwerenność są czynnikami relewantnymi do pokojowego układania stosunków między państwami oraz ich koegzystencji. W dziedzinie immunitetu państwa można wymienić dwie główne koncepcje, które różnią się w zakresie przyznawanych uprawnień. Pierwsza z nich to koncepcja absolutna, czasem określana jako pełna lub nieograniczona. Według tej koncepcji państwo jako podmiot suwerenny posiada nieograniczone immunitety przed jurysdykcją innych państw i sądów obcych. Oznacza to, że nie może być pociągnięte do odpowiedzialności za swoje akty zarówno przed swoimi sądami wewnętrznymi, jak i przed sądami innych krajów. Z kolei druga koncepcja, czyli względna lub ograniczona, zdaje się dziś stopniowo dominować we współczesnych stosunkach międzynarodowych. Zgodnie z nią państwo posiada immunitet tylko w odniesieniu do aktów typu *iure imperii*. Chodzi tu o akty wynikające z suwerennych uprawnień państwa, które mają charakter autorytarny i zaradczy. W takich przypadkach państwo nadal cieszy się ochroną przed jurysdykcją zagraniczną, jednakże – zgodnie z drugą koncepcją – nie ma immunitetu w odniesieniu do aktów *iure gestionis*. Mowa tu o aktach podejmowanych przez osoby prywatne lub przedsiębiorstwa, które działają w imieniu państwa, ale w ramach regulacji prawa cywilnego. W takich sytuacjach państwo może być poddane jurysdykcji obcych sądów i pociągnięte do odpowiedzialności za swoje działania. Ta ewolucja koncepcji zakresu immunitetu państwa odzwierciedla zmieniające się realia i wyzwania w dzisiejszym globalnym świecie. Współczesne stosunki międzynarodowe coraz częściej wymagają uznawania odpowiedzialności państw za naruszenia prawa międzynarodowego, a jednocześnie poszanowania ich suwerenności i prawa do ochrony władzy przed

nieuzasadnionymi ingerencjami. Wyklarowanie się koncepcji ograniczonego (względ- nego) immunitetu państwa wymusił coraz bardziej intensywny obrót prawny z za- granicą, szczególnie w sferze prawa cywilnego i handlowego, który dziś uznawany jest za warunek konieczny obrotów handlowych, integracji i globalizacji.

Kolejny prelegent, **mec. Lech Obara** (Stowarzyszenie „Patria Nostra”), poruszył kwestię wykonywania wyroków na terenie Niemiec w sprawach dotyczących tzw. „polskich obozów”. W 2018 r. Stowarzyszenie „Patria Nostra” podejmowało działania w Parlamencie Europejskim i komisjach prawnych PE, szukając wsparcia w związku z utratą prawa do wykonywania wyroków w ww. sprawach w Niemczech. Rozważano również możliwość skargi do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, mając na uwadze klauzulę porządku publicznego, która wpłynęła na wykładnię prawa dotyczącego wykonywania wyroków. Otrzymane odpowiedzi były impulsem do wystosowania petycji do Parlamentu Europejskiego. Wspomniano również o ko- nieczności starannego doboru tematów i przedstawiania historii w takim kontekście, by uniknąć konfliktów i naruszania dobrego imienia kraju czy grupy. Podkreślono, że Stowarzyszenie „Patria Nostra” dążyło do wniesienia przez rząd skargi do TSUE w celu odblokowania możliwości wykonywania wyroków w Niemczech. Wcześniejsze obawy, że takie działanie psuje stosunki między krajami, zostały rozwiane, a przy- kłady innych krajów pokazały, że podobne skargi odnoszą pozytywne rezultaty. W trakcie referatu zauważono również, że odpowiednie zrozumienie i poszanowa- nie wartości takich jak dobra osobiste, w tym godność i tożsamość narodowa, są klu- czowe we współpracy międzynarodowej. Prelegent podkreślił, że chociaż wykonywa- nie wyroków na terenie Niemiec stanowiło wyzwanie, dążenie do realizacji tego celu było istotne dla przestrzegania rozporządzenia unijnego z 12.12.2012 r. dotyczącego jurysdykcji. W związku z powyższym zasugerowano, że dyskusje prowadzone na konferencji mogą stanowić podstawy do podjęcia konkretnych działań. Wspomniano także o zaangażowaniu Stowarzyszenia w inne sprawy, takie jak problematyka zwią- zana z Kodeksem zobowiązań (indywidualne roszczenia reparacyjne). Podkreślono, że oprócz dyskusji i przekonywania ważne jest podejmowanie działań praktycznych (głównie edukacyjnych) w celu osiągnięcia zamierzonych celów.

Następnie **dr Andrzej Poglódek** (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Biuro Analiz Sejmowych, IWS) skupił uwagę słuchaczy na forach pozasądowych jako narzędziu do przekonywania i współpracy z różnymi grupami. Prelegent podkreślił, że celu tych forów nie stanowią jednostki, których przekonanie jest niemożliwe z po- wodu konfliktu interesów. Fora pozasądowe koncentrują się na próbie przekonania tych, z którymi można osiągnąć porozumienie, lub tych, którzy neutralnie podchodzą do przedstawianych tematów. Współczesne organizacje międzynarodowe często zajmują się zagadnieniami związanymi z rozliczeniem ludobójstwa i pamięcią histo- ryczną. To otwiera możliwość podnoszenia takich tematów na forach pozasądowych, szczególnie w przypadku krajów, które mają wspólne doświadczenia historyczne. Przykładowo kraje takie jak Korea Południowa, Japonia, Chiny czy Wietnam mogą być odpowiednimi partnerami w rozmowach na temat dziedzictwa kolonialnego lub wojennych traum. Prelegent zaznaczył, że ważne jest, aby kwestie te poruszać

w sposób odpowiedni, niewywołujący negatywnych skojarzeń i przedstawiający historię prawdziwie. Filmy i książki, które będą wspierane przez organizacje kulturalne, powinny być starannie dobrane, aby nie naruszać dobrej reputacji kraju czy grupy. Istotne, aby unikać wydawania dzieł, które mogą stawiać politykę historyczną w złym świetle lub wspierać narrację obcej grupy. Kontekst kulturowy również ma znaczenie przy podejmowaniu takich tematów na forach pozarządowych. Odpowiednie zrozumienie i szacunek dla kultury innych narodów są kluczowe dla skutecznej współpracy. Wprowadzenie takich zagadnień do dziedzictwa kulturowego kraju może pomóc w rozwijaniu zrozumienia i przyjaźni między narodami.

W trakcie kolejnego referatu **dr Agnieszka Wedeł-Domaradzka** (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, IWS) skupiła się na zagadnieniach związanych z Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, w szczególności dotyczących kwestii ofiar, legitymacji i dopuszczalności skarg indywidualnych oraz roli organizacji pozarządowych w procesie przed Trybunałem. W pierwszej części referatu poruszyła temat przewidywanych zmian w działalności Trybunału, wskazując na ich ewolucyjny charakter. Podkreśliła, że zmiany te powinny uwzględniać zachowanie dobrych relacji międzypaństwowych, a efekty działania Trybunału będą ograniczone do możliwości wynikających z relacji dyplomatycznych między państwami. Następnie skoncentrowała się na analizie skarg indywidualnych podnoszonych przez osoby, grupy osób lub organizacje pozarządowe, których prawa zagwarantowane w Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności zostały naruszone. Skargi indywidualne mogą być bardziej skuteczne, jeśli dotyczą osób żyjących, z uwagi na konieczność reprezentowania ich interesów. Należy także uwzględnić aspekt wieku ofiar, które w niedalekiej przyszłości mogą już nie żyć. Następnie omówiono kwestię dopuszczalności uczestnictwa organizacji pozarządowych w procesie przed Trybunałem. Wskazano na pozytywny aspekt ich udziału, zwłaszcza w przypadku osób bezbronnych czy starszych, które mogą znaleźć wsparcie – w reprezentacji ich interesów – u organizacji pozarządowych. Jednakże pojawiła się również kwestia braku spadkobierców lub przedstawicieli prawnych, co może wpłynąć na decyzje o kontynuowaniu postępowania. Prelegentka w swoim opracowaniu wspomniała również o alternatywnych możliwościach „popierania” roszczeń, np. próbach angażowania w postępowania Komisarza Praw Człowieka Rady Europy.

Jako przedostatnia zabrała głos **dr hab. Magdalena Bainszyk, prof. KAAFM** (Instytut Zachodni). Jej wystąpienie skupiło się na perspektywie niemieckiej w kontekście wyroku z 2018 r. oraz analizie polityki Republiki Federalnej Niemiec od momentu jej powstania w 1949 r. Prelegentka zaznaczyła, że wyrok z 2018 r. nie jest zaskoczeniem dla osób mających wiedzę o polityce Niemiec. Podkreśliła, że stanowi on element konsekwentnie realizowanej polityki Niemiec od ponad 75 lat, mającej na celu minimalizowanie skutków II wojny światowej. Wyrok ten jest wynikiem długofalowej strategii politycznej, która cieszy się szerokim uznaniem w niemieckich władzach ustawodawczych, wykonawczych i sądowniczych. W kontekście osłabienia stanowiska Polski, wobec tego wyroku, podkreślono brak jednoznacznej i długofalowej strategii sądowej oraz brak konsensusu ponadpartyjnego w Polsce. Zaznaczono również, że

długofalowa strategia sądownicza jest kluczowa i może przynieść pozytywne skutki, nawet jeśli obecny skład sądu niekorzystnie rozpatrzył sprawę.

Konferencję zakończyła **dr hab. Patrycja Grzebyk, prof. UW** (Uniwersytet Warszawski), dzieląc się swoimi refleksjami na temat książek poświęconych odpowiedzialności za negowanie spraw międzynarodowych¹ oraz regulacjom krajowym dotyczącym zbrodni międzynarodowych². Skupiono się w nich na różnych punktach widzenia i perspektywach, odnoszących się do tej problematyki. Podkreślono, że temat odpowiedzialności za negowanie lub umniejszanie zbrodni międzynarodowych, zarówno historycznych, jak i obecnych, jest wciąż ważny i kontrowersyjny. W książkach pod redakcją prelegentki zgromadzone zostały stanowiska i analizy osób głównie z regionu Europy Środkowo-Wschodniej, które łączą wspólne interesy w zakresie zwalczania tego problemu. W mediach nie zawsze odzwierciedlana jest rzeczywistość i czasem brakuje świadomości, że Polska, podobnie jak inne państwa, ma obowiązek prawny w zakresie zwalczania negowania lub umniejszania odpowiedzialności za zbrodnie międzynarodowe. Jedną z książek przedstawia również głosy naukowców z innych regionów świata, takich jak amerykańscy badacze praw człowieka, którzy kładą nacisk na pełną wolność badań, nie podważając możliwości swobodnego dyskusowania o tych zagadnieniach. Prelegentka podkreślała, że ważne jest uwzględnienie różnych kultur prawnych i perspektyw w dyskusjach na temat odpowiedzialności za zbrodnie międzynarodowe. Książka zawiera przykłady implementacji definicji zbrodni międzynarodowych w prawie krajowym wybranych państw, co pokazuje, że podejście do tej problematyki może różnić się w zależności od kontekstu kulturowego i prawno-politycznego. W jednym z rozdziałów książki zwrócono uwagę na kwestię zbrodni komunistycznych i odpowiedzialności za nie. Państwa Europy Środkowo-Wschodniej walczą o uznanie tych zbrodni na płaszczyźnie międzynarodowej oraz wprowadzenie sankcji prawnych wobec osób, które je negują. Ta perspektywa różni się od amerykańskiej, gdzie badacze przywiązują większą wagę do swobody badań nad tymi zagadnieniami.

Dzięki seminarium eksperckiemu, przeprowadzonemu 31.05.2023 r., jako kluczowe zidentyfikowano kwestie wykładni prawa cywilnego i zagadnień proceduralnych oraz kształtowania się w ostatnich latach praktyki orzeczniczej. Podkreślono jednocześnie kwestię jurysdykcji sądów polskich, która jest przedmiotem skargi kasacyjnej oczekującej na przyjęcie do rozpoznania przez Sąd Najwyższy. Wsparcia w tej sprawie udzielił ostatnio Rzecznik Praw Obywatelskich. Zauważono też potrzebę wspomagania działań zmierzających do wykonywania polskich orzeczeń nakazujących sprostowanie i przeproszenie za fałszywe twierdzenia, w tym kłamliwe określenia „polskie obozy koncentracyjne” i nieprawdziwe informacje na temat sprawstwa Holocaustu. Działania sądowe na rzecz poszkodowanych, które są od wielu lat prowadzone przez stowarzyszenia, powinny być także wspierane przez instytucje publiczne nie tylko w Polsce, ale również na forach międzynarodowych.

¹ P. Grzebyk [red.], *Odpowiedzialność za negowanie zbrodni międzynarodowych*, Warszawa 2020.

² P. Grzebyk [red.], *Zbrodnie międzynarodowe w prawie krajowym wybranych państw*, Warszawa 2022.

Seminarium wpisuje się w inne tegoroczne wydarzenia organizowane w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości, które dotyczyły szeroko rozumianej problematyki prawnych aspektów polityki historycznej państwa. Nakładem Wydawnictwa IWS ukazała się książka „Sprawcy, uczestnicy i ofiary. Mikrostudium niemieckiego aparatu terroru podczas okupacji 1939–1944” (autorstwa prof. Marka J. Chodakiewicza z Institute of World Politics w Waszyngtonie)³, której zwieńczeniem było spotkanie autorskie.

Bibliografia

1. Chodakiewicz M.J., *Sprawcy, uczestnicy i ofiary. Mikrostudium niemieckiego aparatu terroru podczas okupacji 1939–1944*, Warszawa 2022.
2. Grzebyk P. [red.], *Odpowiedzialność za negowanie zbrodni międzynarodowych*, Warszawa 2020.
3. Grzebyk P. [red.], *Zbrodnie międzynarodowe w prawie krajowym wybranych państw*, Warszawa 2022.

³ M.J. Chodakiewicz, *Sprawcy, uczestnicy i ofiary. Mikrostudium niemieckiego aparatu terroru podczas okupacji 1939–1944*, Warszawa 2022.